

## Przedmowa

Na przełomie lat 80. i 90. XX wieku nastąpiły daleko posunięte przeobrażenia światowej sceny politycznej. Rozpadł się Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, zakończyła się zimna wojna, a Stany Zjednoczone stały się jedynym mocarstwem na arenie międzynarodowej. Ich niezaprzeczalna pozycja, wzmocniana poprzez odgrywanie wiodącej roli w przemianach demokratycznych zarówno w Europie, jak i na Bliskim Wschodzie oraz w krajach azjatyckich, przyczyniła się do ugruntowania przekonania, iż USA są światowym liderem w kwestiach politycznych, gospodarczych oraz militarnych. Ten okres amerykańskiej *prosperity* przerwały ataki terrorystyczne z 11 września 2001 roku, które symbolicznie wprowadziły świat w nowe stulecie. XXI wiek rozpoczął się dla USA konfrontacją ze światowym terroryzmem, której skutki odczuło wielu uczestników stosunków międzynarodowych, a same Stany Zjednoczone naraziła na poważne straty polityczne i wizerunkowe, przyczyniając się do osłabienia pozycji hegemonu. W zmienionej sytuacji, na arenie globalnej polityki zaczęły pojawiać się nowi gracze, zachęceni postępującą integracją polityczną i ekonomiczną, ośmieleni przez słabnącą rolę USA oraz mający nadzieję na zmianę porządku światowego.

W nowych okolicznościach głównym konkurentem dla amerykańskiego imperium stały się Chiny – ze spokojem, ale i determinacją budujące własną siłę polityczną i gospodarczą, która zaczyna dościgać potęgę Stanów Zjednoczonych. I to właśnie Chiny stały się od początku XXI stulecia obiektem wielkiego zainteresowania amerykańskiego mocarstwa, skupionego dotąd głównie na problemach Europy i Bliskiego Wschodu. Obecne relacje między oboma państwami są wielopłaszczyznowe i wielowymiarowe – nie dają się włożyć w ścisłe ramy tworzone przez badaczy, a jednocześnie pozwalają na szeroką interpretację i analizę. Stosunki Waszyngton–Pekin stanowią konglomerat bliskich związków na płaszczyźnie gospodarczej ze wzrastającą rywalizacją polityczną w skali globalnej i regionalnej oraz współzawodnictwem na polu militarnym. I choć od pierwszej wizyty prezydenta Stanów Zjednoczonych Richarda Nixona w ChRL minęło właśnie 45 lat, to jednak nadal są to stosunki nietypowe, wymagające wzajemnego zrozumienia, szacunku oraz nieustannej pracy z obu stron, opartej na istniejących już różnych formach współpracy dwustronnej.

Przedstawione aspekty stały się punktem wyjścia do rozważań nad problemem relacji Stany Zjednoczone–Chiny, którymi w niniejszej publikacji zajęli się badacze z ważnych ośrodków naukowych całej Polski, w tym m.in. Warszawy, Krakowa, Łodzi i Olsztyna. Autorzy artykułów podjęli próbę odpowiedzi na pytanie czy możliwe jest powstanie świata dwubiegunowego. Badania oraz obserwacje stosunków amerykańsko-chińskich, współpracy, rywalizacji i współzależności obu mocarstw dały argumenty potwierdzające bądź negujące tę koncepcję.

Monografia została podzielona na cztery części tematyczne. Pierwsza z nich traktuje o politycznych aspektach stosunków amerykańsko-chińskich, a swoje rozważania przedstawiają Rafał Kwieciński i Grzegorz Nycz, opisując teoretyczne przesłanki dwubiegunowości. Rafał Kwieciński zastanawia się nad problemem zmieniającego się obrazu świata w XXI wieku oraz analizuje wzrost chińskiej potęgi – jej przyczyny i konsekwencje dla ładu światowego. Tymczasem Grzegorz Nycz podejmuje kwestię rywalizacji chińsko-amerykańskiej w kontekście militarnym, wielkości sił zbrojnych, relacji z Federacją Rosyjską oraz potencjalnego powstania sojuszu sino-rosyjskiego. Obaj autorzy wskazują na problemy wynikające ze wzrastającego potencjału Chin oraz możliwe tego następstwa dla innych podmiotów politycznych.

Druga część monografii dotyczy kwestii bezpieczeństwa oraz aspektów *stricto* militarnych. O chińsko-amerykańskiej rywalizacji w dziedzinie wojskowości informatywnie pisze Mikołaj Marcinkowski. Autor stawia tezę, iż problem Chin zajmuje coraz więcej miejsca w polityce bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych, a interesy obu państw silnie ze sobą kolidują (pomimo ożywionej współpracy gospodarczej), co może skutkować większą rywalizacją o wpływy na zachodnim Pacyfiku, a być może nawet militarną konfrontacją pomiędzy Pekinem a Waszyngtonem. Jej elementem może być wojna nuklearna, o czym w swoim tekście pisze Agnieszka Nowak, podejmująca problem rywalizacji USA–ChRL w kontekście broni nuklearnej. Autorka uważa, że debata dotycząca amerykańskich i chińskich sił zbrojnych musi zostać ujęta w szerszych ramach, przede wszystkim wobec ich rywalizacji o wpływy na kontynencie azjatyckim, a swoje wnioski popiera ciekawą analizą polityki nuklearnej Stanów Zjednoczonych i Chin oraz możliwymi polami konfliktu.

W trzeciej części podnoszone są tematy współpracy Chin z innymi państwami Dalekiego Wschodu oraz sposób postrzegania tych relacji przez Waszyngton. Karol Żakowski opisuje zmieniającą się pozycję Japonii w odniesieniu do rywalizacji amerykańsko-chińskiej. Badacz proponuje dokonanie systematyzacji różnorodnych poglądów reprezentowanych w Japonii na temat miejsca tego kraju w regionalnym i globalnym układzie sił, w odniesieniu do

stanowisk przedstawianych przez główne japońskie ugrupowania polityczne. Oskar Pietrewicz koncentruje się natomiast na sprawie dwustronnej rywalizacji, ale też współpracy w stosunku do reżimu północnokoreańskiego. Autor wskazuje na odmienny sposób, w jaki mocarstwa postrzegają problem wzrastającego zagrożenia nuklearnego ze strony Pjongjangu i prezentuje wartościową analizę polityki kolejnych przywódców obu mocarstw względem Korei Północnej na przestrzeni ostatniego ćwierćwiecza.

Opis historycznych, gospodarczych oraz kulturowych uwarunkowań stosunków dwustronnych znaleźć można w ostatniej, czwartej części publikacji. Jej tematyka dotyczy niezwykle ważnych aspektów tychże kontaktów na płaszczyźnie politycznej i pozapolitycznej. W swoim tekście Magdalena Kumelska prezentuje *resumé* trwających od 40 lat stosunków bilateralnych, natomiast Karolina Kotulewicz-Wisińska koncentruje się na współpracy ekonomicznej obu mocarstw, uwypuklając rosnące uzależnienie państw od siebie i prezentując szeroko m.in. strukturę towarową, wielkość i dynamikę wzajemnych obrotów handlowych. W artykule Piotra Andrzeja Głogowskiego znajdziemy tymczasem analizę wzajemnego postrzegania się obu państw, na szczeblu zarówno oficjalnym, jak i społecznym, przy uwzględnieniu ich interesu narodowego (w dziedzinie politycznej, ekonomicznej i stosunków międzynarodowych). Anna Derelkowska-Misiuna w artykule kończącym książkę, przedstawia zaś ciekawą kwestię amerykańsko-chińskiej wymiany studenckiej w kontekście budowania dwustronnych relacji.

Lektura powyższych tekstów skłania ku przeświadczeniu, że trwająca debata na temat roli Stanów Zjednoczonych i Chin jest obecnie jedną z najważniejszych dla badaczy i obserwatorów stosunków międzynarodowych. Prognozy o zmięczeniu dominującej w świecie potęgi amerykańskiej, implikują powstanie pytań o to, które państwo (czy grupa państw) jest zdolne do odegrania tej roli. Najczęściej wskazuje się właśnie Chiny jako mocarstwo coraz bardziej aktywne ekonomicznie i politycznie we wszystkich regionach świata, które byłoby w stanie przejąć od USA prymat w wielu aspektach gospodarki światowej. Koncepcja wielobiegunowości jest konfrontowana z perspektywą swoistej dwubiegunowości, opartej nie tylko na współpracy, ale i rywalizacji Stanów Zjednoczonych i Chin, a także dużej współzależności tych mocarstw.

\*\*\*

Wszystkie teksty do niniejszej publikacji zostały złożone w połowie 2016 roku, gdy wynik wyborów prezydenckich w Stanach Zjednoczonych nie był znany. W niektórych artykułach pojawiają się prognozy dotyczące

## Przedmowa

strategii kolejnego prezydenta. O ile dla Hillary Clinton, która zapowiadała kontynuację polityki administracji Baracka Obamy, kwestie azjatyckie prawdopodobnie byłyby ciągle traktowane jako priorytetowe, o tyle stanowisko republikanina Donalda Trumpa (obecnie prezydenta USA) wobec regionu, w tym wobec Chińskiej Republiki Ludowej, wywołuje wiele spekulacji. Wydaje się więc, że temat niniejszej monografii jest ciągle aktualny i mamy nadzieję, że książka ta przyczyni się do kontynuowania dyskusji nad interesującym problemem relacji amerykańsko-chińskich w najbliższych latach.

W tym miejscu chcielibyśmy podziękować autorom wszystkich artykułów, których wysiłek złożył się na niniejszą publikację, stanowiącą ważny wkład w interdyscyplinarną debatę dotyczącą stosunków między Stanami Zjednoczonymi i Chinami.

Joanna Ciesielska-Klikowska  
Magdalena Marczuk-Karbownik